Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) GARBARSKA 7—2.

Nr. Wilno, dnia 17 lipca 1935 r. 1823.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

----o-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kolejny artykuł dr. Pakalniszkisa w sprawie stosunków polsko-litewskich. "Bytas" Nr.158 /z 15.VII.35 r./ Art.dr.Pakalniszkisa p.t. "Po polsku i nie do dyskusji". Streszczenie:

Przed paru tygodniami w "Tevu Zeme" ukazał się artykuł niejakiego Zemrybasa p.t. "Czy potrzebne są stosunki z Polską". W artykule tym nieśmiało, lecz otwarcie autor zapytuje, czy nie należałoby wznowić stosunków z Polską i jaką korzyść miałaby z tego Litwa, związek bałtycki i t.d. Autor sądzi, że z takiego zbliżenia z Polską wzmocniłoby się bezpieczeństwo Litwy i Polski, wzmocniłby się związek bałtycki, Litwa zyskałaby na ożywieniu się tranzytu i miałaby korzyści gospodarcze. Zbliżenie z Polską ułatwiłoby Litwię również jej stosunki z Niemcami, gdyż Niemcy widząc, że ich presja gospodarcza nie jest dla Litwy straszna, znów otworzyłyby swój rynek i umożliwiły tranzyt dla towarów litewskich. W interesie niemieckim leży jedynie wywieranie na Litwie presji. Gdy zaś Litwa tego uniknie to jakie wyrachowanie będą mieli Niemcy z wyrzekania się tanich litewskich produktów rolnych, ekspansji kulturalno-gospodarczej nad Bałtykiem i t.p.?

To zwyczajne i zdrowe rozumowanie p.Zemrybasa wydało się tym i owym straszne. W kolejnym numerze "Tevu Zeme" ukazały się aż dwa artykuły w tej sprawie, skierowane przeciwko artykułowi p.Zemrybasa. Artykuły te napisali: generał Bulota i p.Graurogkas. Według gen.Buloty wywody p.Zemrybasa są polskie i nienadające się do dyskusji. Niezrozumiała według niego jest rzeczą, jak artykuł taki mógł trafić na łamy "Tevu Zeme".-

Innemi słowy niech będzie przeklęty ten, kto się ośmieli dzisiaj myśleć inaczej, niż myślano przed 15, czy przed 10-ciu laty. Myślenie takie nie nadaje się nawet do dyskusji. Będzie to myślenie polskie, o ile nie wykaże wszystkich tych cech zakrzepnięcia, które w rozumowaniu niektórych ludzi stały się już krwią i ciałem. Nieruszajmy się więc z miejsc, powtarzajmy jedynie to, co przed 10 czy 15 laty było może odpowiednie. Przypominajmy to, co staruszkowie robili walcząc przeciwko wprowadzeniu "graždanki", a będziemy pewni, że odzyskanie Wilna i utrzymanie niepodległości Litwy będzie nam zagwarantowane.-

O ile komuś nietradycyjne rozumowanie wydaje się polskiem, a nietradycyjne myśli o potrzebie stosunków z Polską wydają się nienadającemi się do dyskusji, w takim razie należy pozostawić podobnych polityków w spokoju, gdyż szkoda czasu na dyskusje. Zarzucanie polskości jest tanią demagogją, która nikogo nie przekona.-

Jeżeli chodzi o artykuł p.Zauniusa, zamieszczony w "Naujoji Romuva " Nr.25/26, a później przedrukowany w "L.Aidasie", jest to bezpośrednie potępienie wywodów p.Zemrybasa. W artykule p.Zauniusa wszystko jest stare i niejednokrotnie powtarzane.P.Zaunius broni koncepcji, że w obecnych warunkach żadne stosunki z Polską nie są możliwe. Dla obrony swojej tezy p.Zaunius opowiada historje z niedalekiej przeszłości i myśli, wygłoszone przez Piłsudskiego o Litwie. Wszystko to byłoby dobre, gdyby mówiono o historji, o faktach historycznych. Powstaje jednak kwestja, co takie fakty mogą powiedzieć politykowi i jaką politykę, jaką taktykę wypada mu uprawiać dzisiaj, kiedy międzynarodowa sytuacja polityczna, a jednocześnie sytuacja Litwy zmienia się codzień, niby obrazki z kalejdoskopie? Przypominać o wyrządzonej krzywdzie, czuć się urażonym i z tego względu nie chcieć się pogodzić , - na to wszystko może sobie pozwolić jednostka w prywatnych stosunkach z inną jednostką , lecz nie państwo w stosunkach z państwem. Wystarczy przecież spojrzeć co się dziś dzieje w polityce europejskiej. Niepojednanie śmiertelni wrogowie dziś się godzą, szukają sposobów współżycia, sposoby te znajdują, chociaż żadna strona nie wyrzeka się swych interesów.

Podobnie p.Zaunius jeszcze niedawno wyrażał oficjalnie zdanie, że związek bałtycki jest dla Litwy nie do przyjęcia zanim problem wileński nie został rozstrzygnięty. Nie minęło bodaj pół roku a związek bałtycki został zrealizowany, podczas, gdy problem wileński pozostał bez zmiany. Innemi słowy można było problem związku bałtyckiego rozstrzygnąć bez poruszania sprawy wileńskiej. Pragnie się więc zapytać p.Zauniusa, czy nie wydaje mu się możliwem rozstrzygnięcie sprawy stosunków polsko-litewskich, pozostawiając na razie problem wileński na uboczu i wychodząc nie z przypominania

historji, a z realnej polityki i realnych dzisiejszych interesów litewskich?

P.Graurogkas w tym samym numerze "Tevu Zeme" atakuje p.Zemrybasa i dowodzi, że niedopobna sytuacji Litwy porównywać z Węgrami, gdyż Węgry słusznie cierpią za wojnę, której chciały, podczas, gdy Litwa została ograbiona niesłusznie. Wszystko to prawda. Można wierzyć w ostateczny sukces prawdy i sprawiedliwości, lecz mimo to nie wierzyć zbytnio w sprawiedliwość tego świata. Z tego też względu sprawy realnej polityki należałoby rozstrzygnąć wychodząc z układu konkretnych warunków i interesów. Droga ta bardziej pewnie prowadzi w polityce do celu.-

Bardzo ostrożnie również należy się chwalić obrazami przeszłości i kierować się w dzisiejszej polityce międzynarodowej przykładami zaczerpniętemi z walk starych Litwinów z rusyfikacją. W polityce romantyzm jest niebezpieczny. W problemie zaś polsko-litewskim właśnie ten romantyzm nierzadko decyduje o wszystkiem.-

Są czynniki międzynarodowe, które nigdy nie chciały by stosunki polsko-litewskie się poprawiły. Czynniki te na tem tylko zyskują. W związku z tem w swoim czasie czynniki te nie szczędziły wysiłków, ażeby rozjątrzając na Litwie pseudopatrjotyzm, pogłębiać przepaść między Litwinami a Polakami. Zainteresowanie tych czynników nie zmniejszyło się również obecnie. Należałoby przeto baczyć, by Litwa nie stała się nieświadomem narzędziem ich polityki, a kroczyła po prawdziwych drogach interesów litewskich. Kwestja wznowienia stosunków polsko-litewskich, szukanie warunków takiego wznowienia, szukanie kompromisów jest pracą litewską i kwestją nadającą się do dyskusji.-

"L. K e l e j v i s" w z w i ą z k u z r o c z n i c ą b i t w y p o d G r u n w a l d e m. Radjo Kowieńskie z 17.VII. 1935 r.: Pismo litewskie, wychodzące w Kłajpedzie "L.Kelejvis" zamieściło artykuł z okazji 525 rocznicy bitwy pod Grunwaldem. Pismo oświadcza, że dawniej Litwini byli bardzo spokojnym narodem i nigdy nie napadali na swych sąsiadów. Natomiast wciąż sami byli napastowani przez Polaków, Rosjan i Niemcy. Książęta polscy wezwali nawet Krzyżaków na pomoc dla walki z Litwinami. Wojny trwały 150 lat, lecz Litwini zdołali odeprzeć napaści wrogów.

Kiedy wreszcie Jagiełło został królem polskim oddał on wraz z Witoldem Żmudź Krzyżakom. Później jednak Witold Żmudź od krzyżaków odebrał. Oburzeni krzyżacy spowodowali wybuch wojny. 15 lipca 1910 r. odbyła się pod Grunwaldem walna bitwa. Armja polsko-litewska pod wodzą Witolda pobiła Krzyżaków i raz na zawsze złamała potęgę Zakonu.

Na zakończenie pismo zaznacza, że obecnie znowu odradza się stary Zakon i prowokuje wojnę z Litwą.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

S p r a w a n o w y c h p a s z p o r t ó w . Prasa kowieńska z 15.VII.1935 r.:Jak podają, wydrukowano już do 1 i pół miljona nowych paszportów wewnętrznych. Pozostała ilość t.j. pół miljona paszportów zostanie wydrukowana w ciągu lata. Starych paszportów pozostało zaledwie w ilości 25.000, co może wystarczyć na 3 -4 miesiące.-

Jak podaje "Lietuvos Aidas", przed wydaniem nowych paszportów trzeba będzie dokonać szeregu prac przygotowawczych. O ile wydawanie nowych paszportów ma pójść z litwinizacją nazwisk i nazw miejscowości, zostanie wydana specjalna ustawa o litewszczeniu nazwisk i nazw miejscowości i spis nazwisk litewskich. Projekt tej ustawy wpłynął już do Gabinetu Ministrów. Przejrzano już znaczną część nazwisk i w krótkim czasie przystąpi się do wydawania specjalnego ich słownika. Nowa ustawa będzie dotyczyła również dowodów osobistych, wiz, kart granicznych, kontroli ruchu ludności, rejestracji jej i t.p. Wydawanie nowych paszportów ma trwać cały rok. Nadawanie litewskiego obywatelstwa nowym osobom zostało czasowo zawieszone aż do przyjęcia nowej ustawy o obywatelstwie. Liczba obcokrajowców w kraju stale maleje. Obecnie mieszka w Litwie 10.500 obcokrajowców, w tem 5.000 bez obywatelstwa.-